

Sygn. akt VIII Gz 208/13

POSTANOWIENIE

Dnia 15 października 2013 r.

Sąd Okręgowy w Szczecinie Wydział VIII Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Anna Budzyńska

po rozpoznaniu w dniu 15 października 2013 r. w Szczecinie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa S. S.

przeciwko A. G.

o zapłatę

na skutek zażalenia pozwanej na postanowienie Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie z dnia 1 lipca 2013 r., sygn. akt XI GC 242/13

postanawia:

oddalić zażalenie.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 1 lipca 2013 r. Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie w sprawie o sygn. akt XI GC 242/13 oddalił wniosek pozwanej A. G. o zwolnienie od kosztów sądowych w całości.

W uzasadnieniu wskazał, że na podstawie ujawnionych aktualnie informacji wniosek pozwanej o zwolnienie od kosztów sądowych nie zasługuje na uwzględnienie, bowiem uiszczenie kosztów sądowych nie wywoła uszczerbku w kosztach niezbędnego utrzymania wnioskodawczyni, jak i jej rodziny. Wprowadzie na pozwanej oraz jej małżonku ciężą zobowiązania kredytowe, jednak inne zobowiązania, które nie są przeznaczone na zaspokojenie podstawowych potrzeb życiowych, nie mogą korzystać z pierwszeństwa zaspokojenia przed kosztami sądowymi. Ponadto oświadczenie pozwanej budzi wątpliwości co do swej prawdziwości, gdyż wynika z niego, iż rodzina utrzymuje się z emerytury męża pozwanej – w wysokości 2.500 zł (wskazanej jako jedyny dochód), a jako koszt utrzymania wskazano kwotę 8.000 zł miesięcznie. W ocenie Sądu Rejonowego powyższe oznacza, że małżonkowie muszą mieć jakieś inne środki, które przeznaczone są na utrzymanie ich i córek. W tej sytuacji – zdaniem Sądu I instancji - przyznanie stronie zwolnienia od kosztów sądowych, gdy dysponuje ona nieruchomościami, dwoma samochodami osobowymi, a ponadto nie wykazała ona rzetelnie swej sytuacji majątkowej (jej oświadczenie budzi wątpliwości) byłoby równoznaczne z kredytowaniem jej obrony ze środków publicznych oraz pozostawałoby w sprzeczności z celem instytucji zwolnienia od kosztów sądowych.

Pozwana wniosła zażalenie na powyższe postanowienie, zaskarżając je w całości oraz zarzucając mu:

1) błąd w ustaleniach faktycznych polegający na uznaniu, że pozwana posiada środki do uiszczenia kosztów sądowych w całości, w szczególności w zakresie zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego, podczas gdy prawidłowa ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wskazuje, że pozwana nie jest w stanie ponieść tychże kosztów sądowych w całości;

2) naruszenie przepisów postępowania w postaci art. 102 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych poprzez jego błędną wykładnię oraz niewłaściwe zastosowanie polegające na niezwolnieniu pozwanej w całości od kosztów sądowych w zakresie zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego w sytuacji, gdy pozwana nie posiada dostatecznych środków na pokrycie tychże kosztów.

W uzasadnieniu pozwana podniosła, że nietrafna jest argumentacja Sądu Rejonowego który zaostrza kryteria ubiegania się o zwolnienie od kosztów tylko dlatego, że wnioskodawczyni otrzymuje określone wpłaty na rachunek bankowy.

Podniosła, że złożyła pełen wykaz dokumentów, do których przedstawienia była zobowiązana.

Wskazała, że prowadząc gospodarstwo domowe oraz działalność gospodarczą posiada wiele zobowiązań. Trudne warunki panujące w branży budowlanej prowadzą do długotrwałych zatorów płatniczych oraz braku płynności finansowej. Pozwana zarzuciła, że wzięto pod uwagę jedynie osiągniany przez nią obrót, nie uwzględniając wszelkich wydatków oraz kosztów związanych z uzyskaniem przychodu.

W ocenie skarżącej powoływanie się na to, że pozwana dokonuje bieżących płatności na rzecz obecnych wierzycieli jest chybiony, w sytuacji gdy wobec niej prowadzone są liczne postępowania sądowe i egzekucyjne. Nadto pozwana posiada liczne zobowiązania narażające jej płynność finansową i zagrażające jej funkcjonowaniu, a tym samym utrzymaniu się na rynku. Zarzuciła, że Sąd Rejonowy nie odniósł się powołanej przez nią okoliczności toczących się wobec niej postępowań egzekucyjnych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zażalenie jest nieuzasadnione.

Lektura uzasadnienia zażalenia wskazuje, że skarżąca nie zapoznała się w sposób wnikliwy z treścią zaskarżonego postanowienia. Powołane bowiem w środku odwoławczym argumenty zostały poczynione w oderwaniu od stanowiska Sądu Rejonowego wyrażonego w tym orzeczeniu. Pozwana w uzasadnieniu bezzasadnie zarzuca, że Sąd Rejonowy oparł się na kryterium wysokości otrzymywanych przez nią wpłat na rachunek bankowy jak również wysokości osiąganego przez nią obrotu, które to okoliczności nie zostały przez Sąd pierwszej instancji w ogóle podniesione. Podobnie Sąd Rejonowy nie zawarł stwierdzenia o bieżącym dokonywaniu przez pozwaną wpłat na rzecz obecnych wierzycieli.

Całkowicie niezrozumiały jest także zarzut co do braku ustosunkowania się przez Sąd pierwszej instancji do tego, że przeciwko pozwanej toczą się postępowania egzekucyjne. Wskazać trzeba, że pozwana nie powoływała się na powyższe okoliczności w oświadczeniu o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania, jak również nie przedstawiła w tym zakresie żadnych dowodów. Stąd też trudno jest czynić Sądowi Rejonowemu zarzut, że nie odniósł się do argumentu, który nie został w ogóle podniesiony. Zauważyć należy także, iż skarżąca w zażaleniu powoływała się na fakt prowadzonych postępowań egzekucyjnych ale w stosunku „do pozwanej spółki” w sytuacji, gdy w sprawie pozwaną nie jest spółka.

Skarżąca w szczególności nie odniosła się natomiast do zaakcentowanej w zaskarżonym postanowieniu okoliczności dysponowania przez nią znacznym majątkiem oraz wyrażonej przez Sąd pierwszej instancji wątpliwości co do wiarygodności złożonego przez pozwaną oświadczenia o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania.

Reasumując stwierdzić należy, że już sam sposób uzasadniania postawionych zarzutów - w oderwaniu od argumentacji Sądu Rejonowego, czynił je bezprzedmiotowymi.

Niezależnie od tego wskazać trzeba, że Sąd Okręgowy w ramach dokonanej kontroli instancyjnej w całości podzielił stanowisko Sądu pierwszej instancji co do braku podstaw do zwolnienia pozwanej od kosztów sądowych.

Prawidłowo Sąd Rejonowy przyjął, że oświadczenie pozwanej o stanie rodzinnym majątku, dochodach i źródłach utrzymania budzi wątpliwości w sytuacji, gdy pozwana wskazała, że jedynym źródłem utrzymania jej rodziny jest emerytura męża w wysokości 2.500 zł brutto, zaś wydatki związane z utrzymaniem rodziny i mieszkania określiła na poziomie 8.000 zł (k. 190), a zatem w kwocie przewyższającej czterokrotnie wysokość deklarowanych przez pozwaną dochodów przypadających na wszystkich członków rodziny. Pozwana przy tym w treści tego oświadczenia przejawia niekonsekwencję, podnosi bowiem, że nie osiąga dochodów z prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej, a następnie stwierdza, że zobowiązania są spłacane ze środków z bieżącej działalności gospodarczej (k. 190).

Powyższe sprzeciwia się uznaniu za wiarygodne jej twierdzenia o braku osiągnięcia dochodów z prowadzonej działalności gospodarczej. Wniosek ten jest tym bardziej uprawniony, jeśli się zważy, że z treści przedłożonego przez nią zeznania o wysokości osiągniętego dochodu wynika, że za rok 2012 pozwana osiągnęła dochód w wysokości 75.170 zł (k. 192 – 196). Nadto z wyciągu z jej rachunku bankowego wynika, że w dniu 2 lutego 2013 r. otrzymała ona wpłatę z tytułu faktur VAT nr (...) od (...) Publicznego (...) Zakładu Opieki Zdrowotnej Z. w wysokości 305.164,93 zł (k. 200). Treść tych dokumentów świadczy o tym, że pozwana dysponuje środkami finansowymi, z których część (niewielki procent w porównaniu do wysokości otrzymanych dochodów oraz wpłaty) może przeznaczyć na uiszczenie zaliczki na opinię biegłego sądowego.

Dodać nadto należy, że pozwana – wbrew swoim twierdzeniom zawartym w zażaleniu - nie przedłożyła całości dokumentacji, do której przedstawienia była zobowiązana zarządzeniem z dnia 31 maja 2013 r. (k. 163). Pozwana nie przedłożyła aktualnych wyciągów bankowych za okres sprzed ostatnich 3 miesięcy, a jedynie wyciągi za okres od stycznia do marca 2013 r. Nadto złożyła jedynie odpis zeznania podatkowego za miesiąc styczeń 2013 r., nie zaś za pierwsze trzy miesiące tego roku. Powyższe oznacza, że pozwana przedłożyła jedynie wybiórczą dokumentację, czym sama uniemożliwiła weryfikację swojego twierdzenia o grożącej jej utracie płynności finansowej.

W odniesieniu do powołanej przez skarżącą okoliczności istnienia zobowiązań wobec innych podmiotów trzeba wskazać, że brak jest podstaw aby zobowiązania te traktować w sposób preferencyjny w stosunku do obowiązku ponoszenia kosztów sądowych, tym bardziej, że to pozwana wniosła o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego, z którego przeprowadzeniem wiążą się określone wydatki.

Mając na uwadze powyższe na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. Sąd Okręgowy orzekł jak na wstępie.